

ŚPIEWNIK 55-LECIA STUDENCKIEGO KOŁA PRZEWODNIKÓW GÓRSKICH „HARNASIE”



**ŚPIEWNIK
STUDENCKIEGO KOŁA
PRZEWODNIKÓW GÓRSKICH
„HARNASIE”**



GLIWICE 2022

Wydawca:

Studenckie Koło Przewodników Górskich „Harnasie”
ul. Zwycięstwa 1, 44-100 Gliwice
www.skpg.gliwice.pl

Redakcja:

Agata Przyłucka
Sebastian Lenartowicz
Michał Wieczorek

Opracowanie graficzne, ilustracje i projekt okładki:

Michał Wieczorek

W projekcie okładki wykorzystano drzeworyt
„Ondraszek” autorstwa Władysława Skoczylasa.

W GÓRACH

sl. Jerzy Harasymowicz (w: *Budowanie lasu* 1965), muz. Andrzej Mróz (1967)
wyk. Andrzej Mróz – II Gielda Piosenki w Szklarskiej Porębie 1969

G **G⁷** **C**
W górach jest wszystko co kocham

D **G**
I wszystkie wiersze są w bukach

G **G⁷** **C**
Zawsze kiedy tam wracam

D **G**
Biorą mnie klony za wnuka

Zawsze kiedy tam wracam
Siedzę na ławce z księżycem
I szumią brzoź kropidła
Dalekie miasta są niczem

Ja się tam urodziłem w piśmie
Ja wszystko góróm zapisałem czarnym
Ja jeden znam tylko Synaj
Na lasce jałowca wsparty

I czerwień kalin jak cyrylica pisze
I na trombitach jesieni głosi bór
Że jedna jest tylko mądrość
Dzieło zdjęte z gór

WATRA

śl. Andrzej Czubek, Andrzej Klecan, Andrzej Urbański (1959)
muz. bułgarska piosenka ludowa „Ой, красив си, Ирин-Пирин”

C **G⁷** **C**
Jasno płonie watra w lesie,
 G⁷ **C**
Głos nasz echo niesie w dal,
 F **C** **G**
I rozlega się dokoła,
G **G⁷** **C** | **x2**
Pieśń cudownych, gorczańskich hal.

Wieczór do snu nas kołysze,
Kamienicy dzikiej szum,
Szelest wiatru i trzask ognia,
To gorczański śpiewa chór.

W takt melodii tej zasypia,
Tajemnicy pełen las,
A na wierchach gdzieś roztacza,
Krażący księżyc srebrzysty blask.

Przy ognisku wiara siedzi,
I gotuje barszczyk swój,
A kto barszczyk ten spróbuje,
To prawdziwy gorczański zbój.

*Piosenka napisana w trakcie IV Rajdu Górskiego
im. W. Kulczyckiego na Turbacz w 1959 roku
przez przewodników SKPG Kraków.*

ANIOŁ I DIABEŁ (ORYG. POD ŚLIWKĄ)

sł. Anna Borowa, muz. Andrzej Zieliński
wyk. Lucja Prus i Skaldowie – X KFPP Opole 1972

ddCd dBCd

d *G* *C* *F* *A*

Idzie diabeł ścieżką krzywą, pełen myśli złych,

d *G* *C* *A⁷* *d*

nie pożyczył mu na piwo, nie pożyczył nikt.

d *G* *C* *F* *A*

Słońce smaży go od rana, wiatr gorący dmucha,

d *G* *C* *A⁷* *d*

diabeł się z pragnienia siania w ten piekielny upał.

F *d* *G* *F* *A*

Idzie anioł wśród zieleni, dobrze mu się wiedzie,

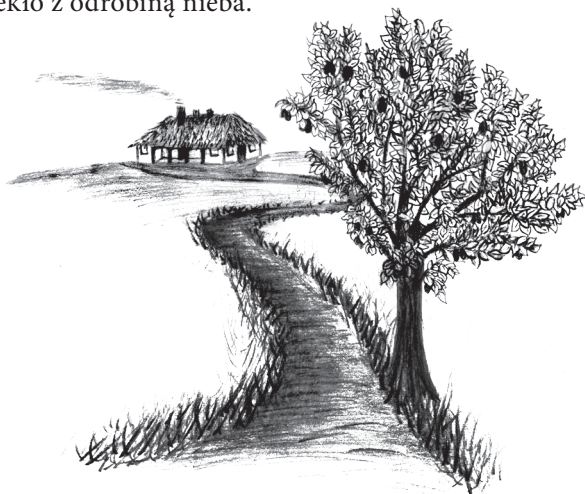
d *G* *C* *A⁷* *d*

pełno drobnych ma w kieszeni i przyjaciół wszędzie.

Nagle przystanęli obaj przy drodze, pod śliwką,
zobaczyli, że im browar wyszedł na przeciwko.
Nie ma szczęścia na tym świecie ni sprawiedliwości,
anioł pije piwo trzecie, diabeł mu zazdrości.

Mówi diabeł: „Postaw kufla, Bóg ci wynagrodzi,
my artyści w taki upał żyć musimy w zgodzie”.
Na to anioł zatrzepotał skrzydeł pióropuszem
i powiedział: „Dam ci dychę w zamian za twą duszę”.

Musiał diabeł duszę wściekłą aniołowi sprzedać
i stworzyli sobie piekło z odrobiną nieba.



BESKID JESIENIĄ (HORA)

*śl. Wawrzyniec Hubka (w: Moje wiersze 1978), muz. Jan Busz
wyk. Elekt – VIII Piostur Gorol Song 1985, Yapa 1986*

a e a
Już pustką świecą hale,
C d E⁷
Samotny gnie się świerk,
F A⁷ d
Na granitowej skale
F E⁷ a e (G)
Zmęczony rogacz legł.
Słoneczko ledwo wstanie,
A już się kładzie spać,
Już tylko wiatr po polanie,
Zaczyna liście gnać.

a G a e
O, już się złoci hora,
F G a e
Gromadki szuka ptak,
a G a e
Już to jesienna pora
F G D ae ad FE⁷
I bliskiej zimy znak.

Buki jak ogień gorzą,
Modrzewiom żółknie włos,
Rano wschodzącą zorzę
Liliowy wita wrzos.

Szałaszy smutne stoją,
Ogień nie trzaska w nich,
Pasterze już nie poją
W źródłach owieczek swych.

O już się złoci hora...

Ucichła już trombity,
Juhasów zamilkł śpiew,
Tylko na halnych szczytach,
Wiatr śpiewa pośród drzew.

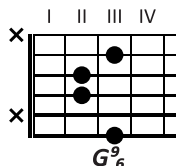
Z południa Tatry dumne
Patrzą na Beskid mój,
A chmurki jak rozumne
Zdobią go w złoty strój.

O już się złoci hora...

CZARNY ŁEB SŁONECZNIKA

śl. Kazimierz Pichlak, muz. Wojciech Jarociński
 wyk. Wolna Grupa Bukowina – CD Słonecznik 2001

A
 Gdy zabraknie słów wtedy dobrze mieć
D **A** **E** **A**
 Czarny łeb słonecznika w ogniu dookoła
D **E** **A**
 Zimne dłonie grzać a słowem dać spać
 D **E** **A**
 Zanim znów ich nie przywołasz



D **A** **E** **A**
 Palce, palce, ziarna, ziarna
D **E** **A**
 Serca białe – dusza czarna
D **A** **E** **A**
 Ziarna, palce, twoje, moje
D **E** **A**
 Posplatane jak powoje

Męczyć się bez mąk, martwić się bez skarg
 Czarny łeb słonecznika służy nam jak może
 Mówi – wiem od lat, tu nigdy nie tak,
 By nie chciało nie być gorzej

Palce, palce...

A
 Gdy zabraknie słów wtedy dobrze mieć
D **A** **E** **A**
 Czarny łeb słonecznika w ogniu dookoła
A
 Gdy zabraknie słów wtedy dobrze mieć
D **A** **E** **G⁹**
 Czarny łeb słonecznika w ogniu dookoła

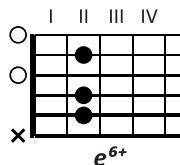
×3



DWORCOWY BEZDOMNY

śl. i muz. Adam Andryszczyk
wyk. Krystyna Możejko z zespołem – XII Yapa 1987

G **H⁷** **e** **e⁷e⁶⁺**
Na jakiś dworzec kolejowy
G **H⁷** **a** **D⁷**
gdzie wóda z życiem za pan brat
G **H⁷** **e** **C**
pijany facet się wtoczył
G **C⁷** **G** **D⁷**
i na ławce bezwładnie siadł

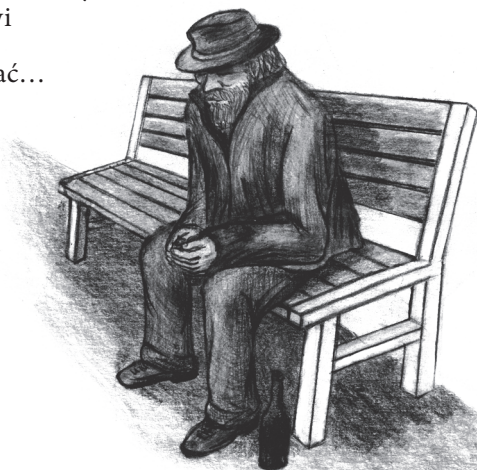


Kapelusz zsunął na oczy
tenże codzienny dworca gość
alkohol dawno go zamroczył
a on mruczy pod nosem coś

G **H⁷** **e** **e⁷e⁶⁺**
Do domu wracać nie mam po co
G **H⁷** **a** **D**
ostatni grosz w piwiarni znikł
G **H⁷** **e** **C**
a pod mostami sypiać nocą
G **C⁷** **G** **D⁷**
nie chce nikt, nie chce nikt

Dziurawa kieszeń, brudne łachy
nieogolony od stu dni
nie jemu w mieście cudze dachy
on z nich po prostu drwi

Do domu wracać...



JEJ TWARZ (MADONNA)

śl. Tadeusz Kubiak (1969, w: *Wiersze i obrazy* 1973), muz. Józef Kołodziejczyk
wyk. Wątlci Kołodzieje – VIII Bakcynalia 1979
wyk. Bez Jacka – IX Yapa 1984

C D e
Polsko-ruska madonna
C D e
polsko-rusko-cerkiewna
C D e
z gorejącego złota
C H⁷
z żywego drewna
e
srebra

C D e
Tatarsko-bizantyjska
G a H⁷
twarz jak rzeźbiona
e
rzeźbiona

G a C
Nie bojarska, nie carska
C G
– zasmucona
G a
Chłopska ikona

Polsko-ruska madonna...

Bizantyjsko-słowiańska
nie rzymska
nie papieska

Nie na bielonych płótnach
– na trumiennych
na trumiennych deskach

Polsko-ruska madonna...

F G a
Polsko-ruska Madonna.
F G a
Polsko-starocerkiewna,
F G a
z gorejącego złota,
F G a
z żywego drewna, srebra.

F G d
Bizantyjsko-słowiańska,
F G d
w śnieżnobiałych sukienkach.
F G d
Nie na bielonych płótnach,
C
na trumiennych,
C G
na trumiennych deskach.

Polsko-ruska Madonna...

Nie bojarska, nie carska,
zasmucona kamienna twarz.
Nie bojarska, nie carska.
Zasmucona,
chłopska ikona.

Polsko-ruska Madonna...

ŁEĆĄCE BOCIANY

śl. i muz. Sylwester Szweda (SST Szczytkówka, 07.06.1990 + III zwrotka 27.03.2004)

wyk. Towarzystwo Wzajemnej Adoracji – XX Yapa 1995

wyk. Na Bani – koncerty „W górach...” 2003

G D G GD e

Obudzić się rosie rozkażę,

C h⁷ a⁷ D⁷

Nawet gdy dzień zaśpi,

G D G G D e

A kiedy już wstaną pejzaże

C h⁷ a⁷ D⁷

I zakwitnie jaśmin:

C D e G D

Wtedy ręce rozłożę jak bociek

CD e G D

I jak Chrystus zastygnę w locie,

C D e G D

Spojrzę na góry jak na piersi dziewczęce

C D⁷

I znów jak bociek rozłożę ręce.

Słońce przywitam jak gospodarz domu,

W którym garnki nie płaczą.

Zasieję pieśni i nie zdradzę nikomu

Ile dla mnie znaczą.

Tylko ręce rozłożę jak bociek...

A kiedy noc uroczyście oblecze

Swój czarny garnitur,

Rozpalę ogień i zaproszę wędrowców –

Pośpiewamy do świtu.

Tylko ręce rozłożę jak bociek...

LEŚNA KOŁĘDA

sl. Stanisław Gola, muz. Jan Busz
wyk. Elekt – Yapa 1986

e a D G H⁷

e a H⁷ e

e D C e

Noc – nad porębą zimy białej

h⁷ fis H⁷ H⁷₄ H⁷

grudniowe srebro na Beskidach.

c* cis* fis^o e

W obłoku światła – przędzie zwiastowanie

a⁷ h e

wpatrzony w lasy mróz ewangelista.

G D e C e

Leśna kołędo, leśna kołędo, prowadź nas.

G D e D

Święty zamęt tu bije jak wino do głowy.

G D e C e

Tu z ksiąg bukowych pieśni twoje rosną.

G H⁷ e

Z dłoni jodeł wróżysz jak z cygańskich kart.

a⁷ H⁷ e h a e

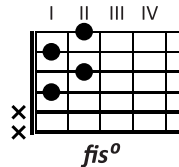
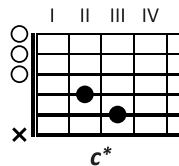
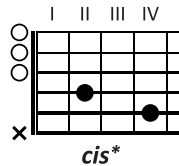
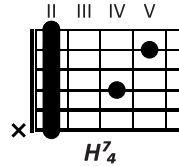
Na kłęcnik głógów upadły zawieje
w kaplicy bukowej tylko wiatr się modli.

Różańcem wilczych śladów – przełącz
oddalone w ciemności powięzała jodły.

Leśna kołędo...

Leśna kołędo – kto wyjaśni wilkom,
który buk jest wszędzie, a nie tylko w lesie
i o której godzinie wszystko jest wigilią,
między ziemią i niebem, wilkiem i człowiekiem.

Leśna kołędo...



Tekst piosenki na podstawie wierszy Stanisława Goli:
„Leśna kołęda”, „Rapsodia beskidzka” i „Zielony wiatr”
(w: Pieśń Zielonego Poczęcia: Rapsodia beskidzka 1982).

MODLITWA WĘDROWNEGO GRAJKA

śl. Jan Kasprówicz (w: *Mój świat* 1926), muz. Andrzej Mróz
wyk. SETA – I Rajd z Piosenką Uniejów 1977

d Przy małej wiejskiej kapliczce,
C
d Stojącej wedle drogi
Ukląkł, rzępoląc na skrzypkach
Wędrowny grajek ubogi.

Od czasu do czasu grający,
Bezzębne otwierał wargi,
To przekomarzał się z Bogiem,
To znów się korzył bez skargi:

g
Hej, Panie Boże, coś wielkim
d
Gazdą jest nad gazdami,
C
Po coś mi dał taką skrzypkę,
d C d
Co jeno tumani i mamii?

Spraw to, ażeby na zawsze
Umiał dziękować Ci, Panie,
Że sobie rzępolę, jak mogę,
Że daję-li, na co mnie stanie.

A jeszcze bardziej chroń mnie
I od najmniejszej zawiści,
Że są na świecie grajkowie
Pełni szumniejszych liści.

Hej, Panie Boże...

I niechaj pomnę w mym życiu,
Czy bliskim, czy też dalekim,
Żem człowiek jest przede wszystkim
I niczym więcej, jak człkiem.

Spraw w końcu, bym przy tej kapliczce,
Obok tej wiejskiej drogi,
Kląkał i grywał na skrzypkach,
Wędrowny grajek ubogi.

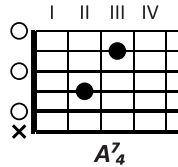
Hej, Panie Boże...



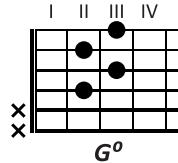
NIE ROZDZIOBIĄ NAS KRUKI

śl. Edward Stachura (1972, miesięcznik Poezja nr 8, 1972)
 muz. Krzysztof Myszkowski
 wyk. Stare Dobre Małżeństwo

D G° h G
 Nie rozdziobią nas kruki
fis e A⁷₄
 Ni wrony, ani nic!
D G° h G
 Nie rozszarpią na sztuki
D A G
 Poezji wściekle kły!



Fis h
 Ruszaj się, Bruno, idziemy na piwo,
G D A
 Niechybnie brakuje tam nas!
Fis h
 Od stania w miejscu niejeden już zginął,
G D A D
 Niejeden zginął już kwiat!



Nie omami nas forsa
 Ni sławy pusty dźwięk!
 Inną ścigamy postać:
 Realnej zjawy tren!

Ruszaj się, Bruno...

Nie zdechniemy tak szybko,
 Jak sobie roi śmierć!
 Ziemia dla nas za płytka,
 Fruniemy w góry gdzieś!

Ruszaj się, Bruno...

NIVEA KREM (ORYG. UWIĄDŁ KWIAT)

śl. Maciej Zembaty (w: *Makabra i współczucie* 1995), muz. Janusz Bogacki
wyk. Maciej Zembaty – III KFPP Opole 1965

d *g*
Co z tego, że ja kocham cię
A *d*
Gdy ty we mnie nie kochasz się
d *g*
Choć każdy wie, że kocham cię
A *A⁷* *d*
Przeczenie złe wciąż dręczy mnie

A *d*
Uwiądl kwiat, który niosłem ci
A *A⁷* *d* *D⁷*
Cały świat wraz ze mną ronił łzy
g *d*
Gorzki smak zagościł w ustnej jamie
A *d*
A aksamit warg mych spierzchnł

Bo ona mi zamyka drzwi
Okrutnie drwi, choć nie wie czy
Nie pójdę by me otrzeć łzy
Bo inna mi nie zamknie drzwi

Uwiądl kwiat...

Więc koniec z tem, ten smutny tren
Niech inny pę* tak śpiewa jej
Ja jedno wiem, ja jedno wiem
Ja jedno wiem: NIVEA krem!



*Wymawiać ę jak en!

OJ LETILY HUSONKY

śl. i muz. pieśń ludowa rusinów karpackich „Ой летіли гусоньки”

a *C* *d*
Oj, łątily husońky
a *E⁷* *a*
Nyz'ko ponad strichy,
a *C* *d*
Oj, łem jeden parobok
a *E⁷* *a*
Robyt z mene smichy.

C *d*
Ne za to smijet's'ia,
G⁷ *C* *E⁷*
Że-m ne fajna diwka,
a *C* *d*
Oj, łem za to, howoryť,
a *E⁷* *a*
Że-m mu ne frajirka.

Oj, parobcze, parobcze,
Kurka tia zatopcze,
Ani odna diwczyna
W seli tia ne chce.

I ja tia ne choczū,
Nihda-m ne choťiła,
Ja takymy durnymy
Płoty horodyła.

Oj, tody s'ia ożenysz,
Koły ryba swysne,
Oj, koły ohoń wodu
Do sebe prytysne.

Tody s'ia ożenysz,
Jak zajac zakriacze,
Oj, tota za tia wyjde,
Szczō w bołoti skacze.

PASTERKA

śl. katalońska piosenka ludowa „La zagala”, tłum. Edward Porębowicz (1909 r.)

muz. Sylwester Szweda (1987 r.)

wyk. Towarzystwo Wzajemnej Adoracji – 1994

wyk. Orkiestra św. Mikołaja – Yapa 2002

a e a C G C
Kazali mi paść owce, baranki cały dzień,

a e a e C E a
Myślą, że pasę sama, a ja sama, nie. |x2

Przychodzi co wieczora młodziutki jeden pan.

Mówi: – Witaj, kochana! – Mówię: – Dziękuję wam!

– Gdyby nie tak maleńka, za żonę bym cię brał. –

– Choć ja mała, mówicie, niejeden by mnie chciał.

Rośnie trawa na łące od wieczora do ranka,

Tak rośnie i dziewczyna, gdy patrzy na kochanka.

PECHOWY DZIEŃ

śl. i muz. Waldemar Chyliński
wyk. Smutne Skutki – Yapa 1975

D a G D

D

Wiatr przystojny w garniturze

a

Chce podobać się złej chmurze,

G D

Chmura w złości deszczem go odpędza.

Wiatr się schował w jakimś oknie,

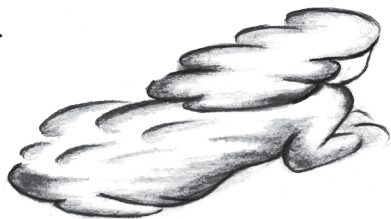
Jest szczęśliwy, że nie moknie.

A miał wkrótce chmurze być za męża.

F	C	
Lecz nie jest źle,		×2
A⁷	d	
Mogło być gorzej,		
F	C	
Czasem w życiu zdarza się		
D		
Pechowy dzień.		

Wiatr szczęśliwy w wolnym stanie,
Zawsze stać go na zawianie,
Zawsze stać go na samotny spacer.
A niejedna chmura teraz,
Kocha, cierpi i umiera
Mówiąc: wietrze, mogło być inaczej.

Lecz nie jest źle...



PIEŚŃ XXIX

śl. Jerzy Harasymowicz („Piosenka XXIX”, Zimownik 1994)
muz. Wojciech Szymański
wyk. Dom o Zielonych Progach – 2002, Yapa 2004

D²

Całe życie w niebo idzie

C⁷⁺

Mój połoniński pochód

G⁶

I buki – srebrni jeźdźcy

D²

Nad nimi wiosny sokół

I nadał tamtej połoniny wiatr

I chmur wiosennych grzywy

I na chorągwi wspomnień twarz

Z włosami wiejącymi

D

Jak ciała nasze w mrocznym rytmie

e

Wznosiły się góry opadały

G

Tak dzieje się gdy wiosna przyjdzie

D

Wypala miłość stare trawy

x2

Całe życie w niebo idzie

Mój połoniński pochód

I buki srebrni jeźdźcy

Nad nimi wiosny sokół

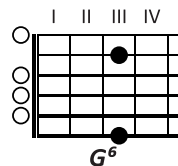
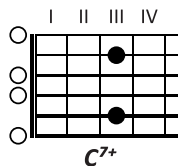
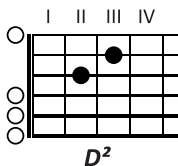
Jak popiół rozwiały się grzechy

W ciszy ktoś zawiłce zasiał

I tylko grzmią włosy przestrzeni

W wielkich oknach mego świata

Jak ciała nasze w mrocznym rytmie...



PIOSENKA DLA PIOSENKI

sl. Edward Stachura (w: Wiersze, poematy, piosenki, przekłady 1982)
, muz. Krzysztof Myszkowski
wyk. Stare Dobre Małżeństwo – Yapa 1988

C
W zachwycie dziewiczym

a **C**
Dzień przebywszy ten

d
To teraz wędrowcze

F
Żeń się z nocką

G **G'**
Żeń

Przy nagim ognisku
Weź wyciągnij się
I miłuj się z ogniem
Dokładając drew

Już woda w kociołku
Durli durlu wrze
Ach święta wieczerza
Też cudowna rzecz

C
Nad głową wiatr szumi

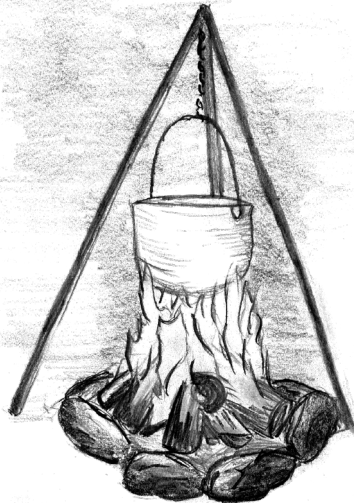
a **C**
Wiecznie nową pieśń

d
A w tobie cichutko

F **G**
I dlatego wiesz

G' **F**
Żeś jej źródłem jest

G **a**
Ona twoim też



POLANKA

śl. i muz. Zbigniew Stefański (Ruciane-Nida ok. 1975-76)

wyk. Bracia Stefańscy (Bez Jacka) – Bazuna 1981

a *d* *a*
Liści zielenią zagra nam wiatr,

F

E

a śpiewność ptaków tylko prawdę powie.

a *d* *a*

Choć niepojęty cały ten świat,

F

E

choć nam nie wszystko chce zmieścić się w głowie.

a *d* *a*
To zatańcz ze mną na polanie,

G

F E

ot tak, po prostu.

a *d* *a*

To zatańcz ze mną na polanie,

G

choć raz prawdziwie

F

E

a

zatańcz ze mną sobie.

Spójrz, drzewa takie są uśmiechnięte,
a trawa oświadcza się kwiatom.
Choć nienazwane to piękne przepięknie
oddają się wszystkim, nie biorąc nic za to.

To zatańcz ze mną...

Drzewa coś szepczą, coś ciągle śpiewają
i pełno w ich szumie jest twojej piękności.
Choć już troszeczkę o jesieni bają,
to i tak las pełen jest naszej miłości.

PRELUDIUM

sl. Kazimierz Wierzyński (w: Korzec maku 1951)

muz. Iwona Piastowska

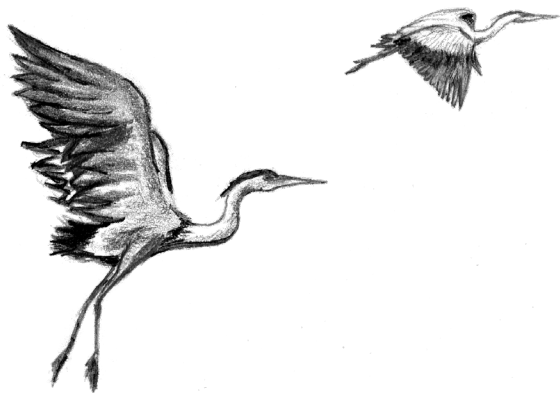
wyk. Iwona Piastowska – Yapa 1981

e *C* *D*
Przyleciały czaple, wyszły na mokradła,
C a e H⁷
Jesień się zbudziła, Twoja panna zbladła,
e C D
Powój mój niebieski, mój dom wśród powojów,
C a e H⁷
Ściany moje, sufit i okna pokoju.

Przyleciały ptaki koloru indygo,
Siadły na badyłach, nad żółtą łodygą,
Kwilą coś do siebie, szemrzą coś do panny,
Tuje pachną z okna i chłód jest poranny.

Postoimy w mgle tej, popatrzymy jeszcze,
Ptaki stąd odleć i przeminą deszcze,
Zwiąż węzełek z wiatru, napisz na suficie,
Że my przeczekamy ten smutek, jak życie.

CDCeH⁷eDCeH⁷e



SPADAJĄCE GWIAZDY (ALT. ASTRONOMIA)

sł. Feliks Kantyka (1958, w: *Kraina zbłąkanych smutków* 1980)

muz. Jan Busz

wyk. Elekt

D

Prowincjonalny księżyc

e⁷ A⁷ G D

Wplół gwiazdy w rydwan nocy –

D

Rwą się rumaki w uprzęży

e⁷ A⁷ G D

Staroświeckiej karocy.

A h G

I cała astronomia –

A D

Korowód złud i bajek

A C G

Ruszyły na czarnych koniach

G A D e D e fis e h A⁷D

Po drodze mlecznobiałej.

Zbudził się faun brodaty

W jarzębinowym lesie,

Dziwożony i skrzaty

Opryski i obwiesie.

I twarze odsłaniają,

I wytrzeszczają oczy,

Jak z oszalałą zgrają

Rydwan gwiazdzisty się toczy.

Wtem stanął Wóz Niedźwiedzicy –

Skry krzeszą rumaki ręce –

A faun kosmatą łapą

Liczy gwiazdy spadające.

I cała astronomia...

ŚWIAT WRONIEJE JUŻ (ORYG. DOM W GÓRACH)

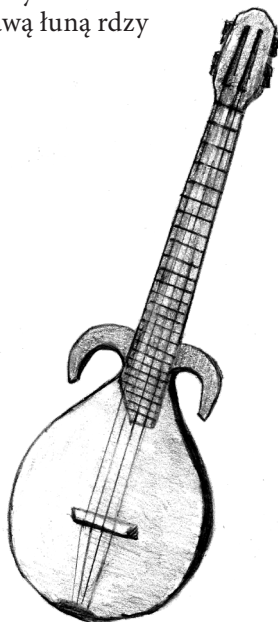
śl. i muz. Jerzy Paweł Duda (1976)
wyk. Luźna Grupa DSK

Świat wronieje już, już wronieje koń i wóz
W mieście zgiełk i śwąd – każdy ma tam jakiś dom
Który z domów stu będzie moim nie ze snu
Kiedy wreszcie choć jeden z domów swoim ja nazwać będę mógł

Ciemny tunel drzew, słyhać z dala wilczy śpiew
Ćma szepnęła mi: „Czasem lepiej nie mieć nic”
Mogłem mieć już sklep, ale życie dało w łeb
I choć z kumpli niejeden pijak ja świat pokruszę im jak chleb

Po cóż schodzić z gór, z wysokiego konia w dół
Tu wybija takt wolnej jazdy pełen świat
Ot, na niebo spójrz: ten cumulus będzie mój
Niepotrzebne balkony – to jest mój rozpędzony w górach dom

Świat wronieje już, już wronieje koń i wóz
Modrzewiowy trakt, znów wydyma płótno wiatr
Po cóż marzyć, śnić – starczą piórka wiatru trzy
Zachód – ziemi niczyjej runo szumi pod krwawą łuną rdzy



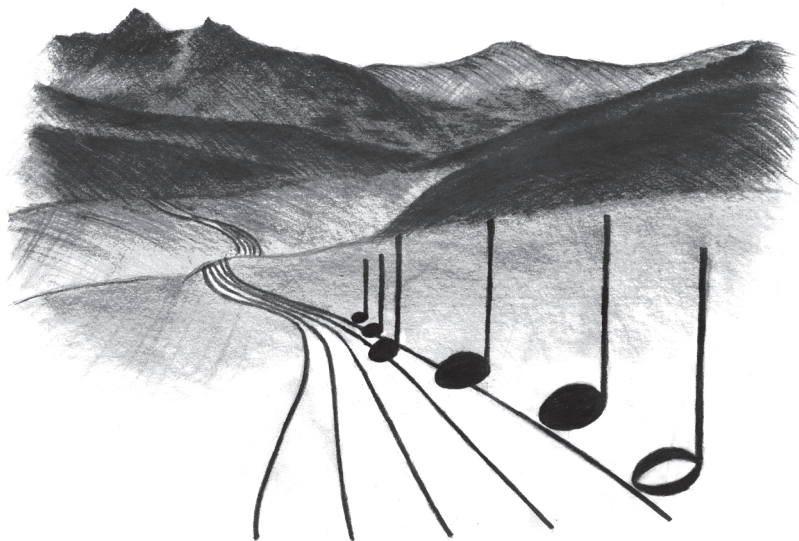
śl. na motywach poezji Jerzego Harasymowicza
„Dom w górach”, *Madonny Polskie* 1969;
muz. inspirowana utworem Boba Dylana
„John Wesley Harding” 1967

TEŃKNIACZ

śl. Adam Andryszczyk, muz. Mariusz Raczyński
wyk. Krystyna Możejko z zespołem – Yapa 1986

D G D G
Prowadź melodio ma
D G D
prowadź mnie moje granie
G A D h
poprzez góry i doliny
G A D h
aż po nieba kres
G A D G D G
aż po nieba kres

Prowadź melodio ma
prowadź mnie moje granie
poprzez góry i doliny
póki starczy mi sił
póki starczy mi sił



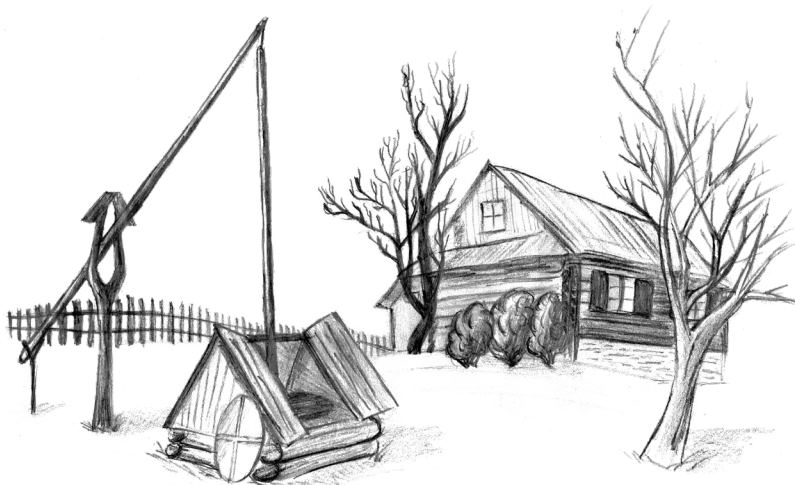
W STARYM SADZIE (ORYG. OBRAZEK)

śl. i muz. Krzysztof Szczucki i Włodzimierz Kuszpit
wyk. Kiego Grzyba – Giełda Piosenki 1971 lub 1972

G **H⁷** **e** **C**
W starym sadzie dzikie jabłonie
G **D** **G** **D**
Purpurowy cień rzucają na trawy.
G **H⁷** **e** **C**
Na ruinach wiekowej chaty
G **D** **G** **D**
Jeżynowy krzak zakwita.

G **H⁷** **E⁷**
Idzie dzień ze słońcem spać,
C **D⁷** **G** **D**
Wiatr skrzypi żurawiem
G **H⁷** **E⁷**
Idzie dzień ze słońcem spać,
C **D⁷** **C** **G**
Śpi zapomniany sad.

Zapach kwiatów dalekiej łąki,
Pochylony płot i studnia z żurawiem
Mgła wieczorna słońcem czerwona
Zapomniany sad okrywa.



ZGUBIONE MARZENIA

sl. Elżbieta Żolnierz, muz. Wojciech Jarociński
wyk. Kapelusznicy – I Giełda Piosenki '68

C e F G
Kiedyś, gdy byłeś mały,
C e F G
Łódki z kory strugałeś,
C e F G G⁷
Gdzie dziś są, czy odnajdziesz je?
C e F G
Czy nie wpadły do morza,
C e F G
Albo z nurtem gdzieś płyną,
C e F G G⁷
Płyną wciąż, a ty nie wiesz gdzie...

CeFG C eFG
Zgubione marzenia... |x2

Kiedyś, gdy byłeś mały,
To podwórka śpiewały,
Gdzie dziś są, czy odnajdziesz je?
Czemu znikły zabawki,
Gdzie odeszli koledzy,
Szukać chcesz, ale nie wiesz gdzie...

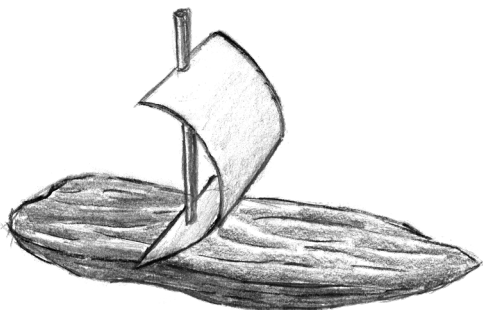
Zgubione marzenia...

Kiedyś, któregoś lata
Było takie ognisko,
Ciepła krąg i gitary dźwięk,
Potem przyszły jesienie,
Zimy ślady zatarły,
Ścichła pieśń, czy odnajdziesz ją?

Zgubione marzenia...

Weźmiesz stary swój plecak,
Powędrujesz do słońca,
Nocą dasz pięciolinię znak,
Znajdziesz starych dróg ślady,
Węgle czyjegoś ogniska,
Wróci śpiew, wróci taki sam.

Zgubione marzenia...



ZOSTAŃ KSIEŻYCU

sł. Witold Dąbrowski, muz. Andrzej Wiejak (Dęblin, koniec 1974)

wyk. Andrzej Wiejak – Bakcynalia 1975

wyk. Modliszek – Bazuna 1976

C **G** **a**
Ech, ty wysoka nocy tatrzańska
F **G** **C**
Zostań, nie odchodź jeszcze, pobądź!
d **G** **C** **G**
Lisią czapę przekrzywiwszy z pańska
F **C** **GE'** **a**
Kroczy księżyc, bierze cię z sobą.

C **G**
Zostań Księżycu, zostań,
E' **a**
Pozłóć się jeszcze, pozłóć.
F **C** **x2**
Trudne jest każde z rozstań,
G **E'** **a** **(G)**
Licho ten świt przyniosło.

Księżyc szedł w lisiej czapie jak dziedzic,
Białe go świerki zaklinały
Na zimowy sen obu Niedźwiedzic,
I te Wozy – Wielki i Mały.

Zostań Księżycu...

Świerki czekają, roziskrzone, białe,
Aż niebo rudym blaskiem pęknie.
Świt się budzi i czemu się bałem,
Że o świcie może być mniej pięknie.

Zostań Księżycu...



Piosenka Witolda Dąbrowskiego (tekst) z programu
„Konfrontacje” Studenckiego Teatru Satyrków z 1955 r.

ALFABETYCZNY SPIS PIOSENEK

SPIS TREŚCI

900 MIL	5
A CZYJA TO CHYŻA	6
A JEDNAK ŻAL (ALEKSANDER SIERGIEJEWICZ PUSZKIN).....	7
A PRZECIEŻ NIE JEST ŹLE	8
AJDE JANO	9
ANIOŁ I DIABEŁ (POD ŚLIWKĄ)	10
BACOWANIE	11
BALLADA MAJOWA	12
BALLADA NA TRZY CHWYTY	13
BALLADA O BARANIEJ PIECZENI	14
BALLADA O KRZYŻOWCU	15
BALLADA O ŚWIĘTYM MIKOŁAJU	16
BAR W BESKIDZIE.....	17
BARDZO SMUTNA PIOSENKA RETRO.....	18
BESKID (A W BESKIDZIE).....	19
BESKID JESIENIĄ (HORA).....	20
BESKIDZKI SKŁEP	21
BESKYDE, BESKYDE.....	22
BEZ SŁÓW (CHODZĄ ULICAMI LUDZIE)	23
BIESZCZADZKI BLUES	24
BIESZCZADZKI TRAKT	25
BIESZCZADZKIE ANIOŁY	26
BIESZCZADZKIE WIECZORY	27
BLUES NIEPOTRZEBNYCH POWROTÓW	28
BLUES Z KALORYFERA (CIEPŁY BLUES)	29
BUKOLIKA PROSTO Z RAJU.....	30
BUKOWINA I.....	31
BUKOWINA II	32
BUTY RAJDOWE (PIOSENKA O RAJDOWYCH BUTACH)	33
BYĆ, IŚĆ	34
CAŁY DZIEŃ NA SZLAKU	35
CERKIEW W OGNIU	36
CHCĘ.....	38
CHODZI, CHODZI MI PO GŁOWIE (NA ZDROWIE)	39
CHORY NA WYOBRAŹNIĘ	40
CHUDOBNOM MNIE MAMA MIAŁA	41
CHYBA JUŻ CZAS	42
CZARNY BLUES O CZWARTEJ NAD RANEM.....	43
CZARNY ŁEB SŁONECZNIKA.....	44
CZAS POWROTÓW	45
CZOM TY NE PRYSZOW	46
DALEKO W GÓRY	47

DEESIS.....	48
DESZCZ NA SZLAKU	50
DROGA PRZEZ LAS	51
DWORCOWY BEZDOMNY	52
DZIEWCZYNA Z PORTRETU	53
DZIKI WŁÓCZĘGA	54
DZISIAJ W NOCY BĘDZIE FAJNIE (ALE WIEM).....	55
DŹWIĘK	56
ECH MUZYKA.....	57
EJ, GRONICKU BESKIDZIE.....	58
EJ, NA MUŃCOLSKIEJ HALI.....	59
FRANÇOIS VILLON (MODLITWA).....	60
GAWĘDZIARZE.....	61
GAVROCHE	62
GÓR MI MAŁO	64
GÓRSKA BALLADA.....	65
GÓRY I LUDZIE.....	66
GROSZA NIE MAM	67
HAWIARSKA KOLIBA	68
HEJ LEONARDO (DOŚĆ JEST WSZYSTKIEGO)	69
HEJ PRZYJACIELE	70
HORIŁKA	71
HULAJNOGA.....	72
IDEĘ	73
JAK	74
JAK DOBRZE MI	75
JAKA JESTEŚ	76
JANICEK.....	77
JASNOWŁOSA	78
JAWORZYNA	79
JEDYNE CO MAM	80
JEJ TWARZ (MADONNA).....	81
JESIENNA DROGA DO LELUCHOWA.....	82
JESIENNA ZADUMA	83
JESIENNE WINO	84
JESIENNY DESZCZ.....	85
JESIEŃ IDZIE	86
JESIEŃ W GÓRACH	87
JESZCZE NIE CZAS	88
JEZIORO.....	89
JUTRO POPŁYNIEMY DALEKO	90
KAMIENIE.....	91
KOŁO JANA (PIEŚŃ SOBÓTKOWA).....	92

KOŁYSZ SIĘ LEKKO, SŁODKI RYDWANIE.....	93
KONCERT.....	94
KUFEL JESIENI.....	95
LATO UCIEKA.....	96
LATO Z PTAKAMI ODCHODZI.....	97
LECĄCE BOCIANY.....	98
LELUCHÓW.....	99
LEPIEJ... NIE RUSZAĆ.....	100
LEŚNA KOŁĘDA.....	101
LIPKA.....	102
LISOM, LISOM.....	103
LETNIA PIOSENKA O ZAJĄCZKU.....	104
MAJSTER BIEDA.....	105
MALINOWE LATO.....	106
MAŁE STACJE.....	107
MIĘDZY NAMI TYLE ŚNIEGU.....	108
MODLITWA WĘDROWNEGO GRAJKA.....	109
MOJA DUMKA.....	110
NA PIĘĆ MINUT PRZED ZAMKNIĘCIEM BARU.....	111
NASZ DOM.....	112
NIE MA RZECZY NIEMOŻLIWYCH.....	113
NIE ROZDZIOBIĄ NAS KRUKI.....	114
NIEBIESKOOKI SEN.....	115
NIEBO DO WYNAJĘCIA.....	116
NIVEA KREM (UWIĄDŁ KWIAT).....	117
NOC W BACÓWCE.....	118
NOCNA PIOSENKA O MIEŚCIE.....	119
NOGI (NASZA WĘDRÓWKA).....	120
NUTA Z PONIDZIA.....	121
OCEAN (BALLADA O OCEANIE SINOWŁOSYM).....	122
OCZEKIWANIE (OCZEKIWANIE NA LATO).....	123
OD TURBACZA.....	124
OJ LETIŁY HUSONKY.....	125
OPADŁY MGŁY, WSTAJE NOWY DZIEŃ.....	126
ORAWA.....	127
PAMIĄTKA ZE SPŁYWU.....	128
PANNA KMINKOWA.....	129
PANNA PĘDZI ZA LWEM.....	130
PASTERKA.....	131
PAŹDZIERNIK.....	132
PECHOWY DZIEŃ.....	133
PEJZAŻE HARASYMOWICZOWSKIE.....	134
PIDMANUŁA PIDWEŁA.....	135

PIEŚŃ O NOCY CZERWCOWEJ.....	136
PIEŚŃ XXIX.....	137
PIOSENKA BEZ TYTUŁU (JESZCZE SIĘ TYLE STANIE).....	138
PIOSENKA DLA PIOSENKI.....	139
PIOSENKA DLA WOJTKA BELLONA.....	140
PIOSENKA NA NOWY ROK.....	141
PIOSENKA TURYSTYCZNA II.....	142
PIOSENKA TURYSTYCZNA W STARYM STYLU.....	143
PIOSENKA WIOSENNA.....	144
POCZTÓWKA Z BESKIDU.....	145
POD KĄTEM OSTRYM.....	146
POEZJA.....	147
POLANKA.....	148
POLUBYŁA JA STEFANA.....	149
POŁONINY NIEBIESKIE.....	150
POSTAWIĘ DOM W GÓRACH.....	151
POŻEGNANIE.....	152
POŻEGNANIE (MOŻE SIĘ SPOTKAMY).....	153
PRELUDIUM.....	154
PRELUDIUM DLA LEONARDA (JESTEM TAKI SAMOTNY).....	155
PRZEMIJANIE (MIJANIE).....	156
PRZERWA W PODRÓŻY.....	157
PUSTO W GORCACH.....	158
RĘCE.....	159
ROZMYŚLANIA NAD WODOSPADEM (ŁEMATA).....	160
RZEKA.....	161
SAD ZA WODĄ.....	162
SAMBA NA NIEPOGODĘ.....	163
SIELANKA O DOMU.....	164
SŁUCHAJ BRACIE.....	165
SPADAJĄCE GWIAZDY (ASTRONOMIA).....	166
SPRZYSIĘŻENI.....	167
STUDIA.....	168
ŚWIAT BAŚNI.....	169
ŚWIAT WRONIEJE JUŻ (DOM W GÓRACH).....	170
TAKA PIOSENKA.....	171
TANGO Z GARBEM.....	172
TANIEC JESIENI.....	173
TAWERNA „POD PIJANĄ ZGRAJĄ”.....	174
TECZE WODA.....	175
TĘSKNIACZ.....	176
TRZY MIŁOŚCI (PIOSENKA O MOIM ŻYCIU).....	177
TURYSTYCZNY BLUES.....	178

TYCH PARĘ NUT	179
U STUDNI.....	180
W GÓRACH.....	3
W KAMIEŃ ZAKŁĘCI	181
W LESIE LISTOPADOWYM.....	182
W STARYM SADZIE (OBRAZEK)	183
WATRA	4
WCZORAJ WIECZOREM	184
WE WTOREK PO SEZONIE.....	185
WĘDRUJEMY	186
WIARA	187
WIATR DLA DZIECI (WIATR)	188
WIDZIAŁEM ORŁA.....	189
WIEWIÓRKA.....	190
WRESZCIE JADĘ	191
Z JESIENI.....	192
Z NIM BĘDZIESZ SZCZĘŚLIWSZA	193
ZA GÓRĄ ZA WODĄ.....	194
ZAJAZD POD RÓŻĄ.....	195
ZAMKNIJ DOM	196
ZAPISZĘ ŚNIEGIEM W KOMINIE.....	197
ZAWIROWAŁ ŚWIAT.....	198
ZEGAR.....	199
ZGUBIONE MARZENIA	200
ZIMA	201
ZIMOWA OPOWIEŚĆ	202
ZŁY NIŻ.....	203
ZOSTANIE TYLE GÓR.....	204
ZOSTAŃ KSIĘŻYCU	205
ZWIODŁAŚ MNIE DZIEWCZYNO.....	206
ŻEGNAJ AMERYKO.....	208



WWW.SKPG.GLIWICE.PL